

Swędrowski, Jerzy

"Wielcy mówcy Kościoła w Polsce",
Kazimierz Panuś, Kraków 2005 :
[recenzja]

Warszawskie Studia Pastoralne 9, 153-157

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. KAZIMIERZ PANUŚ, **Wielcy mówcy Kościoła w Polsce**, Wydawnictwo Unum, Kraków 2005, ss. 502.

Dzieje świata opisuje się historiami ludzi wielkich, którym pokolenia im współczesne przypisywały zasługi i dzieła mające przetrwać wieki. Owszem bywają sytuacje, kiedy wielkość człowieka zostanie doceniona dopiero po latach, kiedy owoce pracy i postaw przetrwały i rozwijają się dla dobra społeczności. Historia jako nauczycielka życia weryfikuje nierzadko subiektywne oceny i staje się sędzią nie mającą względu na osoby. Wielkość człowieka dotyka obiektywnej rzeczywistości, której nie da się zamazać doraźnymi potrzebami, czy wymogami ideologii.

W dynamice życia Kościoła wielkość człowieka ocenia się poprzez pryzmat świętości. Ona jest wykładnią i ostatecznym wskazaniem, na ile człowiek, jako najdoskonalsze stworzenie Boga, upodobnił się do swego Stwórcy. Ta dążność do wielkości i świętości dokonuje się poprzez słuchanie słowa Bożego oraz praktyczną realizację wskazań Dobrej Nowiny, odczytywanej wiernie przez Kościół. Odkrywanie prawdy nauki Bożej jest wielkim dziełem, w którym głosiciel i słuchacz pochylają się nad objawiona prawdą i we wspólnocie odczytują jej treść i aplikują do swej codzienności.

Przez 2000 lat Kościół nieustannie odczytuje i przekazuje orędzie zbawienia ludziom wszystkich czasów i pokoleń. W tym odczytywaniu w sposób znakomity połączono odkrywanie prawdy zbawienia z całym dorobkiem kultury śródziemnomorskiej, czyniąc ją narzędziem skutecznego przekazu. Już starożytni odkrywając sztukę słowa mówili o mówcy: *Orator est vir bonus dicendi peritus*. Intuicyjnie wyczuwając potrzebę prawości w przekazie słowa dali starożytni pomoc w kształtowaniu głosicieli słowa Bożego, którzy mądrze korzystając z doświadczeń przodków mogli odkrywać zasady i normy komunikacji międzyludzkiej.

Ks. prof. Kazimierz Panuś – prorektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie podejmuje od lat trud zgłębiania kaznodziejstwa Kościoła powszechnego oraz Kościoła w Polsce. W 2005 r. ukazała się nakładem wydawnictwa UNUM w Krakowie publikacja:

Wielcy mówcy Kościoła w Polsce. Autor na kartach swojego dzieła scharakteryzował sylwetki 25 mówców kościelnych na przestrzeni tysiącletnich dziejów Kościoła w Polsce. Pracę inauguruje *Wstęp* (s. 5–7), w którym zwraca się uwagę na doniosłą rolę kaznodziejstwa w kształtowaniu kultury ojczystej. Bogactwo form i treści nie tylko rysowały charakter poszczególnych epok, ale przybliżyły postaci, których wpływ na współczesność weryfikuje się w zakorzenieniu postaw religijnych w życiu religijnym, społecznym, czy narodowym.

Opis poszczególnych postaci został pomyślany w sposób, który ma przybliżyć znajomość z poszczególnymi mówcami. Z tego względu autor publikuje na początku każdego opisu sylwetkę kaznodziei. W zależności od epoki jest to figura, płaskorzeźba, lub obraz. Czas od kiedy dostępna jest fotografia pozostawia wierne ukazanie kaznodziei. Zresztą wyobrażenia artystycznie nie wyczerpują się w reporterskiej i fotograficznej dokładności, ale w wyrażeniu cech i elementów charakterystycznych osoby, która żyje w konkretnych uwarunkowaniach. Ks. Panuś rozpoczyna „fascynującą przygodę” (s. 6), jak określa odkrywanie procesu rozrastania się i wkorzenia się Ewangelii na ziemi polskiej od Peregryna z Opola OP (s. 9–22). Tytuł *Autor pierwszego zbioru kazań* ujawnia według jakiego klucza dokonany został wybór omawianej postaci. Część pracy o dominikaninie z Opola została podzielona na kilka podpunktów, które uwzględniają historię życia: *Dominikanin raciborski* (s. 11–12), *Organizator klasztoru dominikanek i wizytator papieski* (s. 13–14) i inne. Późniejsze podpunkty wprowadzają w warsztat kaznodziejski: *Autor sermones de tempore et de sanctis* (s. 14–15), czy *Egzemplum w kazaniach Peregryna* (s. 17–18). Niezwykle cennym składnikiem przedłożenia są kazania, czy homilie wygłoszone przez poszczególnych mówców. Ks. Panuś przywołuje z twórczości Peregryna z Opola *Kazanie na uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika* (s. 19–21). Zasadniczo każdy z mówców został przedstawiony w wymieniony wyżej sposób. Po historii życia następuje przybliżenie dzieła kaznodziejskiego oraz przykładowa mowa; ta ostatnia niejednokrotnie daje lepsze wyobrażenie o postaci niż przywołany artystyczny, lub fotograficzny obraz osoby.

Począwszy od Peregryna z Opola autor daje szansę spotkania się z ks. Stanisławem ze Skarbimierza, ks. Stanisławem Sokółowskim, Piotrem Skargą SJ, Fabianem Birkowskim OP, Tomaszem Młodzianowskim SJ, Andrzejem Kochanowskim OCD, Franciszkiem Rychłowskim OFM, Samuelem Wysockim SchP, Sebastianem Fabianem Lachowskim SJ, bp. Michałem Franciszkiem Karpowiczem, abp. Janem Pawłem Woroniczem, Karolem Antoniewiczem SJ, Hieronimem Kajsiejewiczem CR, św. bp. Józefem Sebastianem Pelczarem, ks. Władysławem Longinem Chotkowskim, abp. Józefem Teofilem Teodorowiczem, abp. Antonim Szlagowskim, kard. Stefanem Wyszyńskim, bp. Janem Pietraszką, ks. Julianem Michalcem, abp. Jerzym Karolem Ablewiczem, ks. Janem Zieją, Tadeuszem Olszańskim, aż po Ojca świętego Jana Pawła II. (s. 11–460). Przywołane nazwiska wskazują na umiejętny dobór postaci, które w sposób zasadniczy wycisnęły piętno na epoce w której żyli oraz są przedstawicielami niosącymi rys i specyfikę określonego momentu dziejów. Wielcy mówcy ukazani przez ks. Panusia ujawniają wielką skarbnicę darów i charyzmatów, którymi charakteryzował się przez stulecia Kościół w Polsce. Kapłani diecezjalni i zakonni, biskupi i arcybiskupi oraz święci, jak choćby przywołany św. Józef Sebastian Pelczar swym dorobkiem i postawami rysują dzieło odkrywania słowa Bożego w niezmiernie dynamicznych uwarunkowaniach. Przecież renesansowy Piotr Skarga SJ, czy barokowy Fabian Birkowski OP są wyrazicielami niezwykle intensywnych trendów i idei właściwych czasowi. Zmienne koleje dziejów odciskają się w kaznodziejstwie, któremu nie jest obca troska o Ojczyznę i nawoływanie do odpowiedzialności za nią. Jak wiele wnosi odczytanie atmosfery dziejów Kościoła w epoce Soboru Trydenckiego, czy odpowiedzialność za rozerwaną między zaborców Rzeczpospolitą.

Historia jest nauczycielką życia, ale czas współczesny jest każdemu najbliższy, on w nim żyje i podejmuje trud odpowiedzi na nurtujące go pytania. Z tej racji dobrze, iż autor poświęcił wiele miejsca kaznodziejom współczesnym począwszy od kard. Stefana Wyszyńskiego, po Ojca świętego Jana Pawła II. Znaleźli się tutaj kaznodzieje, którzy przez teorię i praktykę kształtowali współczesnych. Jest tutaj ks. Jan Zieja *Kaznodzieja radykalizmu ewangelicznego*, czy

Tadeusz Olszański CM *Promotor przepowiadania homilijnego*. Odkryty na nowo w Soborze Watykańskim II nurt nauczania kerygmatycznego został zaprezentowany postaciami mówców dwudziestego wieku. To nauczanie pozwala aktualizować słowo Boże w ramach sprawowanej liturgii. Dowartościowanie słowa i liturgii pozwala przybliżyć się ku odkryciu tajemnicy obecności Boga w Jego Kościele i sakramentach. Szczególnie ważne okazało się przybliżenie postaci dwudziestego wieku, spośród których aż trzech wielkich mówców już są Sługami Bożymi. Zatem wielkość realizuje się w świętości, a słowo Boże działa dzisiaj ze swą skutecznością.

W *Zakończeniu* (s. 461–462) autor zapowiada publikację postaci wielkich kaznodziejów Krakowa. Sam wywodząc się z tego środowiska spłaca niejako swój dług wdzięczności za dziedzictwo, które staje się jego udziałem. W zakończeniu podkreślono, iż kaznodzieja jest sługą Słowa, jest to niezmiernie istotne spostrzeżenie w kontekście współczesnego nauczania kerygmatycznego. Na stronach 463–478 umieszczono Wskazówki bibliograficzne. Podział został pomyślany w sposób umożliwiający łatwe dotarcie do publikacji o omawianych postaciach. Po nazwisku poszczególnych mówców znalazły się odnośniki do tekstów o prezentowanych mówcach. Książkę wieńczy *Spis treści* (s. 479–501), który zawiera spis nie do końca oddający bogactwo zawarte w publikacji. Przy poszczególnych mówcach znalazły się tytuły, które często w sposób oryginalny oddają charakterystykę postaci, jak chociażby: *Ksiądz Władysław Longin Chotkowski (1843–1926) Kaznodzieja wielkich pożegnań*. Zabrakło jednak podtytułów, które wyznaczają tok poszukiwań autora oraz propozycje dla czytelnika, który oczekuje klarownych wskazówek w poruszaniu się w prezentowanym tekście.

Praca ks. Panusia od strony treści, jak i wartości edytorskich, wpisuje się bardzo pozytywnie we współczesną refleksję homiletyczną. Może stać się cenną pomocą dla wykładowców i studentów homiletyki w seminariach duchownych, ale nie tylko. Interesująco ujęte treści zachęcają do zainteresowania się publikacją każdego kto jest zainteresowany zgłębianiem historii Ojczyzny i Kościoła. Pokazanie historii kaznodziejstwa polskiego w perspektywie wielkich mówców pozwala czytelnikowi na przybliżenie się do omawianych

postaci, a w konsekwencji zgłębianie treści, które mogą twórczo wpisać się w kształtowanie teraźniejszości.

ks. Jerzy Swędrowski